

MEMORIAL  
Generala Marii Wittek

---

---

---



L. WILK-AN

TN

Radom -  
Kielce

++ 1979

fol. (ksero)

WILK Jadwiga

3263 / WSK  
1

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

T. 3263 / WSK

Wilk Jadwiga

**I. Materiały dokumentacyjne**

I/1 – relacja właściwa —

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora

**II. Materiały uzupełniające relację**

**III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):**

III/1 – dot. rodziny relatora —

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945) —

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... —

**IV. Korespondencja**

**V. Wypisy ze źródeł** [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”]

**VI. Fotografie**

- i/2. Dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora
- Opieczętowanie Poniatońskiej Komisji Weryfikacyjnej przy Inspektoracie w Koszalinie z dn. 8 marca 1946. MsP/okp. Koszalin b. poufalsone, k-1, s-1-2.

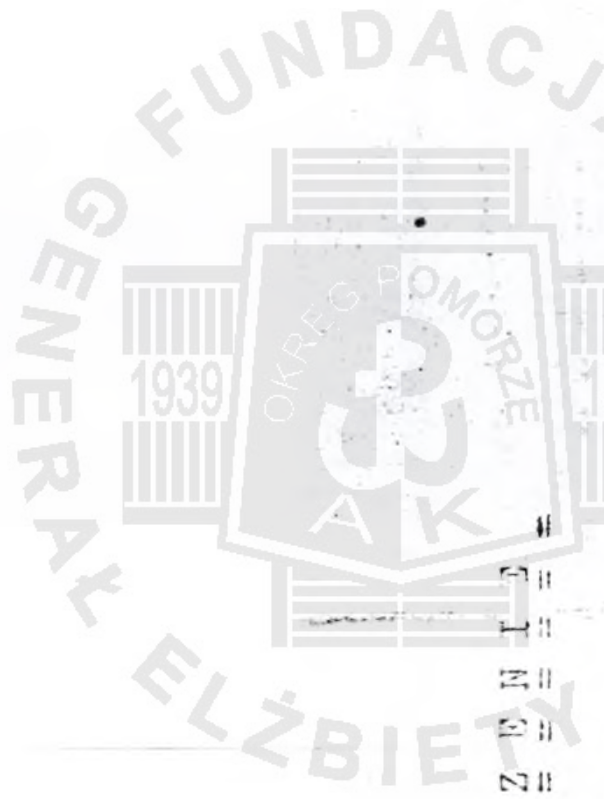




-72a-

25/46

I/2/4



O R Z E C Z E N I E

Powiatowa Komisja Weryfikacyjna przy Inspektoracie Szkolnym  
 w Szweszkach / Okręgów: Komisji Weryfikacyjnej przy Kur-  
 torium Okręgu Szkolnego w --- na podstawie rozporzą-  
 dzenia i Ministerstwa Oświaty z dnia 26. czerwca 1945r. w sprawie zaliczenia  
 okresu wojennego do wymiaru uposażeni i nuczycieli / Dz. U. R. P. Nr. 24,  
 poz. 140/ zaliczył: obywatelowi Andrieu Wilk + wancie. Leub. Feh  
peers. w. Stiebanin - opm. Schnoweż ---

Z okresu wojennego:

M. I. T.

lerowcy  
 Sytua-  
 siapow-  
 którym  
 nadaw-  
 opresji  
 piesek,  
 rzucili  
 Niem-  
 scieżo-  
 kaszony  
 ni Jad-  
 atrywa-  
 dzięki  
 lerowcy  
 prowa-  
 5 styc-  
 w Szko-  
 zyla je-  
 i siód-  
 ba było  
 i Łodzi,  
 tery do-  
 : na zy-  
 zła czas  
 szkolnym  
 w PCK.  
 carzyku  
 dzie też  
 merytu-  
 próbo-  
 sowo na  
 podziel-  
 bawo-



Okres pracy pow. Koneckiego

od 15 marca 1940

do 15 stycznia 1945 w wymiarze podójnym, t.j. = 9 = 1 t = 8 = mies. = dni;

okres przebywania w więzieniu lub obozie koncentracyjnym w

od --- do --- w wymiarze podójnym, t.j. = 1 t

--- mies. = --- dni;

okres ukrywania się w ucieczce przed zradzonymi w stosunku do niego represjami okupant w związku z pracą w Związku Niemieckim t.j. =

nuczeniu od --- do --- w wymiarze

t.j. = 1 t = --- mies. = --- dni;

okres przymusowej bezczynności od 1. września 1939 do 15. marca 1945

w powiecie t.j. = 1 t = 3 mies. = 1 = dni;

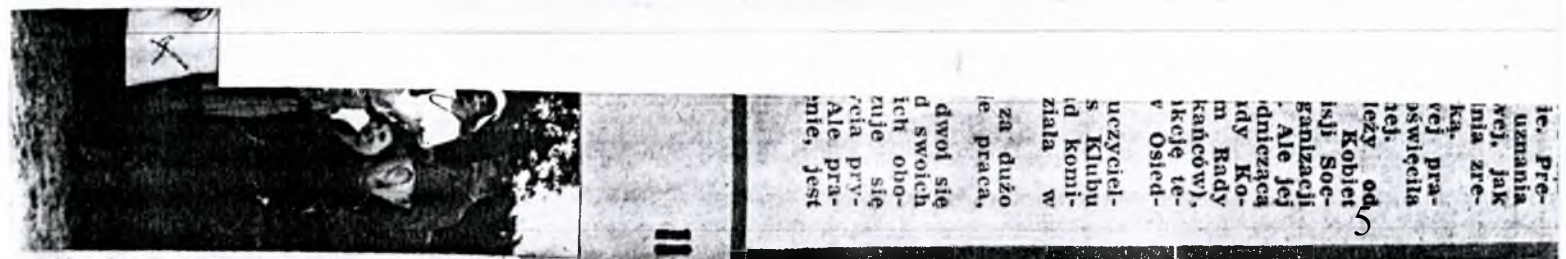
czas pracy w niemieckim t.j. =

od ---

do --- w wymiarze t.j. = 1 t = --- mies.

--- dni;

razem = dni

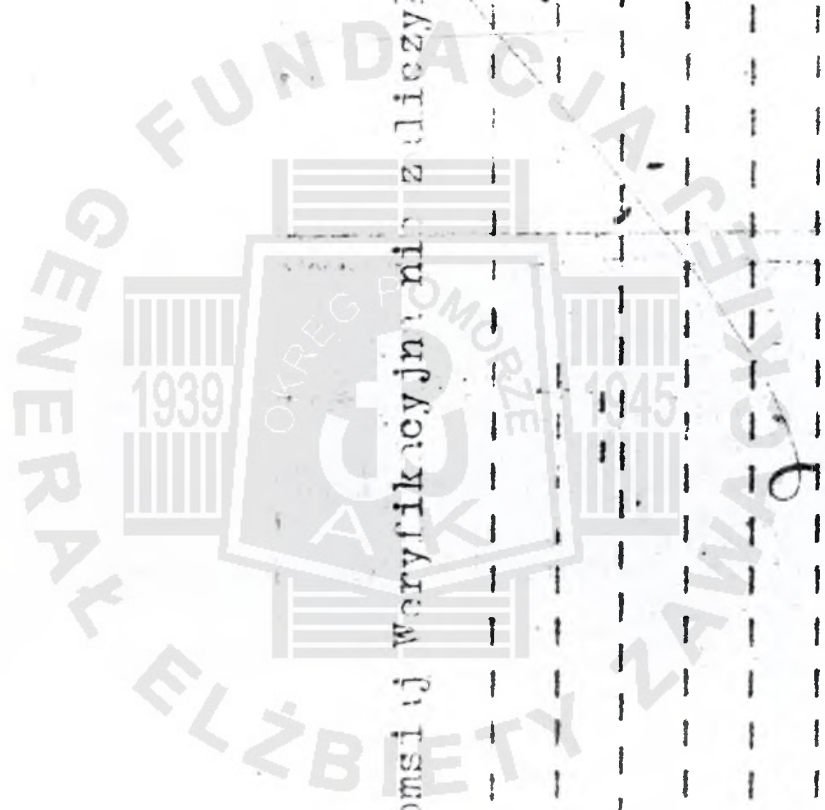


X



ninał, lec  
yślami di  
:iu, a już  
iólnym  
ie Nauci  
im. Ada  
p. Irene  
Ziólkows  
owawcz  
anowan:  
tej i sys  
yło nawe  
ną w do  
w dniu  
am z kw  
nowala  
yły wsp  
stalinow  
ija nauk  
"przez  
dniówkę  
- i ocz  
Dopier  
cała - m  
trzymani  
- takict  
rozumia  
ocznala  
ona już

5/2/2



Komisja Weryfikacyjna z siedzibą w Warszawie

poniżej

Od orzeczenia niniejszego służy odwołanie w ciągu dni 14<sup>ty</sup> od  
dni: doręczenia orzeczenia w drodze służbowej do Okręgowej Komisji Weryfikacyjnej przy Kuratorium Okręgu Szkolnego / Ministerstwie



na hoi  
mont sz  
ży też ki  
oju, ale  
azwę „L

ktos, kic  
i szkole.

Była i

W p

rganizac

szkolny

ia niez

mlodoś

a". Pe

ezy na

owic.

rsach

nscenti

zawsz

ie byl

o pomo

ch ins

by „Dz

.Irena

my się

czasie

vensbr

hanej

), tym

ysileni

e swoj

odziez,

śnie (

ia Mic

stala v

na jego prośbę  
imię prof. A. Witk  
dyrektora na U

MINISTERSTWA OŚWIATY

--- Kowalewski --- dni 8 --- Warszawa --- 1946 r.

Czekoniowski:

Przewodniczący:

*Henryk Kamiński*  
*Henryk Kamiński*  
*Włodzisław Górecki*  
*Włodzisław Górecki*



II. Materiały uzupełniające relację:

- "Siłacka", art. w "Za Wolność i Lud" Nr 10, z dn. 8. III. 1975.  
Fotografie. Przesłane przez K. Mojcaś-Uojciechowską.  
Msp. Ksero. K. 1, s. 1.





Jadwiga Wilk

urodz. 22.05.1902 r (KSRR)

zmarła 15.02.1979 r Skawczyński-Kam.

T. 8263/102



Niekłan 1937 r



Koleżankę Jadwigę Wilk trudno zastać w domu. Na dobrą sprawę bywa w nim tylko tyle, żeby przemocować. Jest już od 9 lat na emeryturze, czyli — jak to się zwykło mówić — na zastępnym odpoczynku, ale działalność społeczną — nawyk wykształcony w ciągu 50 lat pracy w zawodzie nauczyciel-

# SIŁACZKA

na postawa społeczna zasłużonego pedagoga.

Przed wojną pani Jadwiga pracowała wraz z mężem Stanisławem Wilkiem, również nauczycielem, w szkole w Niekłaniu Wielkim koło Skarżyska. W szkole tej uczyła języka niemieckiego rodzona Niemka Maria Foth. Otoż któregoś dnia podczas posiedzenia Rady Pedagogicznej doszło między Stanisławem Wilkiem a ową nauczycielką do ostrej wymiany zdań na temat bunczucznego przemówienia radiowego Adolfa Hitlera. I od tej chwili trwał między obu nauczycielami silny antagonizm, który później w następnych latach w tak fatalny sposób załączył na dalszych losach rodzinny Wilków.

We wrześniu 1939 r. Stanisław Wilk walczył przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy. A kiedy po zakończeniu działań wojennych wrócił do domu, został natychmiast aresztowany przez niemiecką żandarmerię na skutek donosu Marii Foth, w którym podała ona treść rozmów z jej polskim kolegą. Po pewnym czasie Wilk został zwolniony z aresztu, ale pod warunkiem stałego, codziennego meldowania się na posterunku policji.

W tym też czasie małżonkowie Wilków rozpoczęli działalność konspiracyjną. Pan Stanisław objął komendę ZWZ w rejonie Niekłania, Stąporkowa, Wólki Zychowej i Skarżyska. Oboje podjęli też tajne nauczanie. Dom rodzinny Wilków stał się ośrodkiem konspiracji i zorganizowanego tajnego nauczania.

wa rewizja, podczas której hitlerowcy niszczyli i demolowali mieszkanie. Sytuacja stała się krytyczna, kiedy gestapowcy zbliżyli się do biurka, nad którym usiedli, w sianie za obrazem ukryty był nadawczo-odbiorczy aparat radiowy. Z opisji uratował panią Jadwigę jej mały piesek, który właśnie w tym momencie rzucił się na psa gestapowców. Jeden z Niemców, starając się rozdzielić rozwszechnione zwierzęta, został dotkliwie ukaszony w dłoń przez owego pieska. Pani Jadwiga natychmiast zajęła się opatrzeniem niemieckiego krwawiącej rany i dzięki temu rewizja się skończyła. Hitlerowcy wraz z Marią Foth opuścili dom.

Tajne nauczanie pani Jadwiga prowadziła aż do dnia wyzwolenia — 15 stycznia 1945 roku.

Po wyzwoleniu podjęła naukę w Szkole Powszechnej w Niekłaniu. Uczyła języka polskiego w klasach szóstej i siódmej. A że dzieci podrosły i trzeba było je wysłać do szkół w Końskiem i Łodzi, był czas, że prowadziła na raz cztery klasy. Dlatego też musiała dorabiać na życie korepetycjami. Mimo to znalazła czas na pracę społeczną. Kierowała szkolnym zespołem artystycznym, działała w PCK.

Po uzyskaniu mieszkania w Skarżysku przeniosła się do tego miasta, gdzie też wkrótce, w 1966 r., przeszła na emeryturę. W tej nowej sytuacji życiowej próbowała początkowo pracować zawodowo na pół etacie w Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej. Ze swych obowiąz-







...nie ma chwili czasu dla siebie.  
A czas ma wliczony co do minuty. Umówiłem się z panią Jadwigą u niej w mieszkaniu „między godziną 11.30 a 12.00”. Ale pociąg przybył do Skarżyska-Kamiennej z półgodziennym opóźnieniem i kiedy zjawiłem się przed jej domem dziesięć minut po dwunastej, znalazłem kartkę w drzwiach: „Jestem w ZBOWID, ul. Sikorskiego 20. Czekalam do 12-ej”.

W siedzibie zbawidowskiego Oddziału zastałem ją wraz z koleżankami zajętą pracą nad protokołami i innymi dokumentami. Bowiem poprzedniego dnia odbyło się zebranie sprawodawczo-wyborcze kobiecego Kola nr 5, którego jest sekretarzem. Wizyta więc moja popsuta nieco szyki skarżyskim kombatanckom, ale czego się nie robi dla zbawidowskiego pisma...  
Rozmowa z kol. Wilk zaczęła się oczywiście od wspomnień. Bowiem na ich tle staje się zrozumiała obec-

— Ale po pewnym czasie — opowiada pani Jadwiga — w moim meżu odezwała się dusza, rogata i powiedział, że w Zandamerli meldować się już nie będzie. I to był fatalny krok... Wkrótce wraz ze swymi chłopcami z konspiracji został aresztowany i wywieziony do więzienia w Skarżysku, a stamtąd kolejno do obozów koncentracyjnych w Dachau, Oranienburgu i Buchenwaldzie, gdzie zmarł w 1941 r.  
Pani Jadwiga została więc sama z trojgiem małych dzieci. Najmłodsze z nich dopiero uczyło się chodzić. Kiedy zwróciła się do miejscowych władz Niemiec z prośbą o zatrudnienie, otrzymała odpowiedź:  
— Maż panie działał na szkodę III Rzeszy. Nie może więc pani być nigdzie zatrudniona.  
Jadwiga Wilk zakasała rękawy i zabrała się do roboty. Robiła wszystko, by móc utrzymać się wraz z dziećmi przy życiu. I w tych niezwykle trudnych warunkach prowadziła tajne nauczanie.  
Czytania ogółem 45 dzieci.  
Pewnego razu Maria Foth znów dała znać o sobie. Wraz z siedmiu restapowcami i dwoma policjantami Ernastowymi nawiedziła dom pani Jadwigi, właśnie w chwili, kiedy odbywała się u niej lekcja. Na szczęście na stole leżała książka „Schulen Haus” a dzieci recytowały niemiecki wierszyk. Ta pozornie zła sytuacja egzaminu, niemniej zaczęła się szeregowo-

— Maż panie działał na szkodę III Rzeszy. Nie może więc pani być nigdzie zatrudniona.  
Jadwiga Wilk zakasała rękawy i zabrała się do roboty. Robiła wszystko, by móc utrzymać się wraz z dziećmi przy życiu. I w tych niezwykle trudnych warunkach prowadziła tajne nauczanie.  
Czytania ogółem 45 dzieci.  
Pewnego razu Maria Foth znów dała znać o sobie. Wraz z siedmiu restapowcami i dwoma policjantami Ernastowymi nawiedziła dom pani Jadwigi, właśnie w chwili, kiedy odbywała się u niej lekcja. Na szczęście na stole leżała książka „Schulen Haus” a dzieci recytowały niemiecki wierszyk. Ta pozornie zła sytuacja egzaminu, niemniej zaczęła się szeregowo-



forchige Wilk z mężem i młodymi dziećmi, pas skawistomem Wilkiem i prosem panjiaciel.

10.10.1939

GENERAL

Za wolności duszy - Nr 10  
8.11.1939







Нікелан 1937r











J. 3263 / WSK

TN  
Radom -  
Kielce  
-Kouskie

++

WILK Jadwiga

V. Wypisy ze źródeł - nazwiskowe karty  
informacyjne: 1-

i

T. 3263/WSK

T. N.  
Radom-  
Kielce  
Kowiskie

++

WILK Jadwiga

Zr. Opiekuńca Por. Kom. Wzrost.  
rob. Teuka 1/2

B. Rojek 2015





WILK  
Jadwiga